

# Michał Sarnowski

---

## O jednym ze sposobów bytowania "rossików" w języku i kulturze polskiej

---

Acta Polono-Ruthenica 14, 487-496

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michał Sarnowski  
Wrocław

## O jednym ze sposobów bytowania *rossików* w języku i kulturze polskiej

Baczna obserwacja różnorodnych polskich dyskursów pozwala dostrzec, że we współczesnej polskiej przestrzeni kulturowej funkcjonuje pewna liczba fenomenów i konceptów proveniencji rosyjskiej, które nie są jednorodne pod względem swej formy i występują w różnych funkcjach. Owe kulturowe *rossica* to przede wszystkim zapożyczone pojęcia lub wiązki sensów, które w obszarze naszego języka i kultury uległy sprofilowaniu i zmodyfikowaniu pod kątem poznawczych i komunikacyjnych potrzeb nowego subiekta zbiorowego. Sprofilowanie i modyfikacja sprawiły, że rosyjski fenomen kulturowy stanął przed szansą przekształcenia się w rodzimy fenomen polski, który stabilizuje się w bazie kognitywnej i oprócz pełnienia funkcji ideacyjnej jest aktywnie przywoływany w trakcie działań komunikacyjnych<sup>1</sup>. Językowymi eksponentami takich fenomenów kognitywnych oprócz polskich deskrypcji zapożyczonych pojęć są najczęściej rusycyzmy leksykalne o różnym charakterze i formie<sup>2</sup>.

Jednym z obszarów, w którym występują interesujące mnie *rossica*, jest sfera prywatnej i publicznej komunikacji negatywnej, charakteryzująca się agresją jako taką i agresją językową w szczególności.

W polskim obiegu komunikacyjnym funkcjonuje kilkadziesiąt wyzwisk, inwektyw i określeń pejoratywnych, które kwalifikowane są jako pochodzące z języka rosyjskiego i mające status wyrazów obraźliwych typu: *bladź*, *nachał*, *swołocz*, *szantrapa*, *tuman*, *żul* i inne<sup>3</sup>. Równocześnie wśród Polaków żywy jest

---

<sup>1</sup> Por. M. Sarnowski, „*Rossica*” kulturowe w bazie kognitywnej współczesnych Polaków (zarys problematyki), [w:] *W kręgu problemów językoznawstwa i literaturoznawstwa. Studia i wspomnienia poświęcone pamięci prof. Alberta Bartoszewicza w piątą rocznicę Jego śmierci*, Warszawa 2006, s. 85–91.

<sup>2</sup> Mam namyśli następujące grupy *rossików*: (1) rusycyzmy zapożyczone do polszczyzny i odnotowywane w polskich słownikach objaśniających (często bez informacji o ich pochodzeniu); (2) rusycyzmy rejestrowane przez polskie słowniki wyrazów obcych; (3) efemeryczne rusycyzmy okazjonalne tworzone *ad hoc* dla potrzeb jednostkowych aktów komunikacyjnych oraz rusycyzmy o charakterze ksenizmów i egzotyzmów.

<sup>3</sup> *Słownik polskich wyzwisk, inwektyw i określeń pejoratywnych* L. Stommy (Warszawa 2000) na kilka tysięcy jednostek rejestruje ok. 50, które mają pochodzenie rosyjskie.

mit o ogromnym potencjale i mocy sprawczej języka rosyjskiego jako narzędzia ataku słownego i agresji. Na mocy owego mitu wielu Polaków żywi przeświadczenie, najprawdopodobniej zapożyczone od samych Rosjan<sup>4</sup>, że wyraz rosyjski jest skuteczniejszy jako narzędzie obrazy, a za użytym rusycyzmem stoją często negatywne intencje. Wysoką skutecznością należy tłumaczyć np. częste stosowanie wyrażen typu: *Paszol!*, *Paszol won!* w aktach mowy o illokucji kategorię żądania, komunikujące dodatkowo wysoki stopień niegrzeczności. Warto przywołać w tym miejscu symptomatyczną replikę parlamentarną, która stała się następnie przedmiotem licznych relacji prasowych: „Artur Zawisza z PiS podczas debaty w Sejmie zwrócił się do posłów SLD: *Mołczat', sobaki!* (Milczcie psy). Później przeprosił za obraźliwe słowa, niesmak jednak pozostał”<sup>5</sup>.

Problematyka agresji w kulturze i języku stale jest podejmowana w badaniach przez przedstawicieli językoznawczego środowiska wrocławskiego. Maria Peisert opisuje formy i funkcje agresji werbalnej w polskiej perspektywie diachronicznej<sup>6</sup>, a Irena Kamińska-Szmaj skupia uwagę na agresji językowej w polskim życiu publicznym i wprowadza pojęcie inwektywy politycznej, którą definiuje jako „celowe zachowanie słowne, mające charakter publiczny i dotyczące uczestników życia politycznego, wyrażające negatywne emocje nadawcy względem osoby, grupy osób bądź instytucji, ideologii i/lub wartościujące kogoś (coś) negatywnie środkami językowymi funkcjonującymi w świadomości określonej wspólnoty komunikacyjnej jako obraźliwe, czyli łamiące uznane przez nią normy językowe i kulturowe, lub środkami językowymi nienacechowanymi aksjologicznie i/lub emocjonalnie, które dopiero przez kontekst słowny i komunikacyjny (polityczny, społeczno-historyczny) otrzymują nacechowanie negatywne”<sup>7</sup>. Kamińska-Szmaj skrupulatnie buduje schemat nadawczo-odbiorczy, w którym precyzuje komunikacyjne wyznaczniki inwektywy politycznej, specyficznej wypowiedzi wartościującej formułowanej w określonym kontekście politycznym, społecznym i historycznym wobec adresata (obiektu) w obecności odbiorcy (jest nim sam adresat lub szersza społeczność) z łatwą do rozpoznania negatywną intencją nadawczą, która

<sup>4</sup> Wśród Rosjan panuje kontrowersyjne przekonanie o ogromnym potencjale ich języka w zakresie możliwości przeklinania i przewyżniania przeciwnika za pomocą wyzwisk i obelg. Charakterystyczna jest wypowiedź W. Sorokina: „Rosyjska sztuka przeklinania, czyli *mat*, to fenomen naszej wielkiej kultury. Jako Rosjanin jestem wręcz zobowiązany go kultywować” („*Pierwszy pornograf Rosji*”, z *pisarzem Władimirem Sorokinem rozmawia Anna Żebrowska*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format” z 14 lutego 2005, s. 7).

<sup>5</sup> „Przegląd” z 2 grudnia 2002, s. 9. Okrzyk „*małczat' sabaki*” zaczął już żyć własnym życiem i bywa przywoływany w komentarzach o pierwotnej referencji (Por. „Polityka” z 26–27 czerwca 2009, s. 106).

<sup>6</sup> M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004.

<sup>7</sup> I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym*, Wrocław 2007, s. 57–58.

ma zagrozić pozytywnemu wizerunkowi adresata. Ze względu na niezwykle bogate zasoby polskiego słownictwa określającego językowe zachowania interpersonalne w społecznej komunikacji negatywnej w ujęciu tej badaczki inwektywa polityczna to wypowiedź: (1) obelżywa, pogardliwa, napastliwa, sarkastyczna, ironiczna; (2) obrażająca, lżąca, znieważająca, zniesławiająca, urażająca, hańbiąca, oczerniająca szkalująca, lekceważąca, upokarzająca, poniżająca, spotwarzająca, zohydzająca, kompromitująca, deprecjonująca, dyskredytująca, ośmieszająca, wyśmiewająca, wyszydzająca (*kogoś*); (3) uwłaczająca, urągająca, ubliżająca (*komuś*); (4) naigrywająca się, drwiąca, kpiąca (*z kogoś*).

Przyglądając się polskiemu dyskursowi politycznemu, Kamińska-Szmaj w XX-wiecznej historii społeczeństwa polskiego wydzieliła trzy okresy charakteryzujące się odmiennością modeli komunikacji politycznej:

1) okres międzywojenny (1919–1939), w którym „ukształtował się model komunikacji politycznej wielokierunkowej, w której uczestniczyli politycy reprezentujący różne poglądy i stanowiska, dziennikarze komentujący życie polityczne, a także społeczeństwo, z którego opinią – ze względu na gwarancję powszechnych i wolnych wyborów – musieli się liczyć walczący o władzę”<sup>8</sup>;

2) okres pierwszych lat po II wojnie światowej, kiedy „rozpoczął się proces tworzenia modelu komunikacji politycznej podporządkowanej centralnej władzy komunistycznej” z cenzurą jako głównym instrumentem ówczesnego systemu politycznego<sup>9</sup>;

3) okres przemian ustrojowych po roku 1989, kształtujący „model wielokierunkowy, w którym wszyscy uczestnicy są traktowani podmiotowo, a media odgrywają podwójną rolę, czyli utrwalają i przekazują wypowiedzi uczestników komunikacji, a także wytwarzają własne komunikaty polityczne”<sup>10</sup>.

Przed niniejszą wypowiedzią, kolejną dotyczącą repertuaru i funkcji *rossików* w polskiej przestrzeni kulturowej, zasadniczo stawiam dwa cele. Cel pierwszy, nazwijmy go materiałowym, jest zamiarem przyjrzenia się czy, a jeśli tak, to w jaki sposób w tych okresach jako inwektywy polityczne stosowane były elementy proveniencji rosyjskiej. Po materiał empiryczny sięgnąłem do *Leksykonu inwektyw politycznych 1918–2000* Ireny Kamińskiej-Szmaj, rejestrującego ok. 100 jednostek leksykalnych, które w swoich pierwotnych znaczeniach odnoszą się do realiów rosyjskich (i radzieckich)<sup>11</sup>. Zadanie drugie (o aspiracjach teore-

<sup>8</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 13–14.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>11</sup> *Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000* jest integralną częścią przywołanego opracowania I. Kamińskiej-Szmaj i zawiera reprezentatywny materiał (ok. 2500 jednostek hasłowych)

tycznych) jest próbą określenia metodologii kognitywnych badań nad konceptami proveniencji rosyjskiej.

Bliższa analiza materiału empirycznego pokazuje, że trzy określone przez Kamińską-Szmań okresy silnie kontrastują między sobą ze względu na samo zjawisko występowania *rossików* i sowytyzmów w funkcji inwektywy politycznej (p. Aneks)<sup>12</sup>.

Spore podobieństwo w tym zakresie odnotowujemy między okresem I oraz okresem III, kiedy to *rossica* i sowytyzmy stanowiły i nadal stanowią wałki ze względu na swój polityczny i pragmatyczny efekt składnik przekazu. *Rossica* w funkcji inwektywy politycznej stosowane w tych okresach skupiają się wokół kilku kategorii pojęciowych, tworzących swoje własne pola konotacyjne. Owe kategorie pojęciowe to oprócz MOSKWY i KREMLA, jako symboli władzy, także inne jednostki językowe eksponujące denotat doktryny ideologicznej, czyli swoiste wyrazy-klucze i słowa sztandarowe ideologii komunistycznej (przede wszystkim BOLSZEWIZM), a także koncepty przywódców radzieckich (LENIN, STALIN, DZIERŻYŃSKI).

W okresie I szczególnie aktywnie eksponowano słownictwo pola konotacyjnego BOLSZEWIZM (*Bolszewia; bolszewickie bandy; bolszewickie metody; „eldorado” bolszewickie; hordy bolszewickie; krwawy kat bolszewicki; najemnik bolszewicki; podlać sosem bolszewickim; rząd bolszewicki; zaraza bolszewicka; biały bolszewik; biały bolszewik w sutannie; bolszewik prawicowy; pachotkowie wyzwoleńczych bolszewików; bolszewicyzm; bolszewizujący; bolszewizm prawicowy; zbolszewiali żydzi*). Równie aktywnie przywoływano negatywnie skojarzenia z MOSKWĄ (*moskiewsko-sowiecka sekta; robota stojąca na usługach bolszewickiej Moskwy; służusy Moskwy; zmoskwiczyć*). Czasami sięgano do konotacji NAZWISK przywódców państwa radzieckiego (*Dzierżyńscy; „kucharka” Lenina*). W funkcji inwektywy „sprawdzały się” również odwołania do CZERE-ZWYCZAJKI (*czerezwyczajka*) i KUŁACTWA (*kułak*).

W okresie III sfera inwektywnych odniesień dotyczy również BOLSZEWIZMU (*bolszewicka szczerłość; bolszewicka ustawa; dinozaury bolszewickie; biały bolszewik; mały bolszewizm; komunistyczno-bolszewicka szczerłość*). Swoistym *novum* są w tym polu inwektywy *katobolszewik* i *katobolszewista*, które stanowią

---

pochodzący z tekstów o tematyce politycznej tworzonych w trzech wspomnianych okresach. Wypowiedzi o treści politycznej wyekscerpowano z ok. 120 tytułów prasowych, ze stenogramów sejmowych, wystąpień radiowych i telewizyjnych, ulotek kampanii wyborczych oraz z opublikowanych zbiorów przemówień znanych polityków, por. s. 75.

<sup>12</sup> W Aneksie przytaczam rok użycia oraz minimalne konteksty, w których pojawia się *rossicum* (pełne konteksty użycia inwektyw zawiera wspomniany *Leksykon...*).

językowy (leksykalny) dokument tematyki debat i prezentują szerokość ich spektrum skojarzeniowego. W okresie III aktywnie nawiązuje się do negatywnych skojarzeń z KREMLEM (*mali egzekutorzy wielkiej polityki kremlowskich władców*) oraz MOSKWY (*agentura moskiewska; całować buty moskiewskich protektorów; moskiewski pacholek; moskiewskie stronnictwo prawicowe; włożyć pod moskiewski but*). Kilkoma przykładami przedstawione są inwektywy fundowane na negatywnych konotacjach NAZWISK działaczy radzieckich – Lenina i Stalina (*piewczyni chwały Lenina; leninowska kucharka; stalinista; sieroty po stalinizmie; nomenklatura stalinowska*). Konotacje negatywne konstytuują inwektywność kilku innych pojęciowych sowytyzmów: APARATCZYKA (*aparacczyk; aparaczykowanie*), KOŁCHOZU (*kołchoz, kołchoz Krzaklewskiego; kołchozowy demokrata Aleksander*), POPUTCZYKA (*poputczicy peerelu; poputczyk*) oraz NIEUDACZNIKA (*nieudacznik polityczny*)<sup>13</sup>.

Dla pełności obrazu wykorzystywania *rossików* w funkcji inwektywnej w omawianych okresach należy zwrócić szczególną uwagę na tekstowe nawiązywania do historii rosyjskiej. Szczególnie wyraziście objawia się to w okresie I, kiedy, jak można domniemywać, pamięć o przywoływanych faktach i zjawiskach była jeszcze stosunkowo świeża i wyraźna. W materiale *Leksykonu...* najwięcej jest odwołań do niechlubnej historii CZARNEJ SOTNI (*obrzezane czarnochałatosotienicy; czarnosocienne metody; czarnosocienna polityka; ludzie zarażeni czarnosocienstwem*), a także rządów KIEREŃSKIEGO (*kierieńszczyzna; elementy kierieńszczyźniane*).

Omówione *rossica* stanowią ważną, ale nie jedyną, składową mikrokontekstów o funkcji inwektywnej. W niektórych przypadkach *rossica* współgrają ze skrupulatnie dobranym sąsiedztwem leksykalnym, co przekłada się na zwiększenie inwektywnej perlokucji wyrażenia. Mam tu na myśli leksemy z wyrazistymi konotacjami kulturowymi oraz znaki wartościujące (lub opisowo-wartościujące), które w zespoleniu z *rossicum* podnoszą zamierzony przez nadawcę efekt. Oto przykłady:

Okres I: *bolszewickie bandy; hordy bolszewickie; krwawy kat bolszewicki; najemnik bolszewicki; zaraza bolszewicka; pacholowie wyzwoleńców bolszewików; moskiewsko-sowiecka sekta; sługusy Moskwy; próchniejący organizm Rosji*.

Okres III: *agentura moskiewska; moskiewski pacholek; płatni zdrajcy pacholki Rosji; Ruski zbój; nomenklatura stalinowska; wierny sługa ZSRR*.

<sup>13</sup> O współczesnym koncepcie i pragmatyce *nieudacznika* zob. M. Sarnowski, *Nieudacznik – pożyteczka leksykalna, czy wyraz obcy?*, „Acta Polono-Ruthenica” Olsztyn 2008, nr XIII, s. 521–530.

Na podniesienie inwektywnej wymowy wyrażenia wpływa również stosowana czasami ironia sygnalizowana przez pragmatykę niektórych składników wyrażenia („*eldorado*” *bolszewickie*; *pachołkowie wyzwoleńczych bolszewików*). Warto również zwrócić uwagę na inny jeszcze mechanizm, który odgrywał ważną rolę w budowaniu i tworzeniu efektu inwektywy. Tym razem chodzi o konteksty zawierające czasownikowe nazwy działań, które kwalifikowane są jako negatywne i które przez to „wpychają” adresata do niepożądanego z jego perspektywy przedziału działań i postaw (*podlać sosem bolszewickim*; *czołgać się u tronu carów*; *całować buty moskiewskich protektorów*; *włożyć pod moskiewski but*).

Okres II na tle materiałowo bogatych okresów I i III wygląda mało efektywnie. Ze względów politycznych w okresie tym w debatach politycznych i dyskursie społecznym nie używano żadnych leksemów i wyrażen odnoszących się do ZSRR lub do ideologii komunistycznej w sposób bezpośredni. *Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000* odnotowuje jednak kilka inwektywnych zastosowań leksemów pochodzenia rosyjskiego. Pierwszy z nich to *kułak*, który był obraźliwym epitetem upowszechnionym w latach pięćdziesiątych XX w. i był używany w krytyce, która wychodziła „na zewnątrz” partii komunistycznej w walce z rozwarstwieniem polskiej wsi. Kolejny to *stupajka* – zapożyczony do polszczyzny w okresie zaborów, a jako inwektywa polityczna kierowany przeciwko postaciom międzywojnia. Prawdziwą karierę jako inwektywa zrobił gogolowski *dzierżymorda*<sup>14</sup>, który w wewnątrzpartyjnych debatach używany był w układach asymetrycznych jako narzędzie oceny przedstawicieli niższego aparatu władzy.

W praktyce komunikacji politycznej zarówno w międzywojniu, jak i po roku 1989 utarło się, że miernikiem wartości polityka była z jednej strony jego działalność w okresie zaborów i stosunek do zmian rewolucyjnych w Rosji, a później (po roku 1945) identyfikacja i współpraca z komunistami, z drugiej zaś – zaangażowanie w walce o niepodległość kraju (narodową w II RP i polityczną w III RP). Odwołania do Rosji (carskiej Rosji i Rosji jako takiej) oraz do ZSRR w obu tych okresach przywołują i wręcz pielęgnują pamięć o okresie zaborów oraz powojennej politycznej dominacji radzieckiej w Polsce, przez co jednoznacznie negatywnie etykietują przeciwnika politycznego. W związku z tym w II RP oprócz inwektyw typu: *lokaje na dworach zaborców*; *pachołkowie Habsburgów*; *spruszczale junkierstwo* itp. odnotowane zostały również: *ślugusy kominternu*; *najemnicy bolszewicy*; *czołgać się u tronów carów*, a po roku 1989

<sup>14</sup> „Dzierżymordą nazywa się kogoś, kto zachowuje się despotycznie w stosunku do swoich podwładnych. Słowo potoczne używane z dezaprobatą” – M. Bańko (red.), *„Inny” słownik języka polskiego*, Warszawa 2000, t. I, s. 355.

abrewiatura *PZPR* została publicznie rozszyfrowana przez L. Moczulskiego na posiedzeniu Sejmu jako ‘Płatni Zdrajcy Pachołki Rosji’.

Jest rzeczą oczywistą, że w okresie Polski Ludowej ze względu na proklamowaną i zapisaną w Konstytucji PRL „przyjaźń polsko-radziecką” oraz istnienie cenzury politycznej sowiezizmu lub jakiegokolwiek negatywne odniesienia do ZSRR nie miały żadnej szansy bytu nie tylko w komunikacji politycznej, lecz również w szeroko rozumianym dyskursie społecznym i twórczości artystycznej.

Egzystowanie *rossików* leksykalnych w kontekstach słownych konstytuujących ich inwektywność nie pozostało bez wpływu na semantykę i pragmatykę tych zapożyczeń. Słowo oderwane od swego pierwotnego kontekstu i użyte przez inne środowisko zyskuje nowy sens i zaczyna funkcjonować jako operator pragmatycznego „zadziałania” językiem.

Na zakończenie chcę postawić pytanie natury bardziej ogólnej: jak należy interpretować koncepty kulturowych *rossików*, które są eksploatowane w działaniach inwektywnych?

Zjawisko wykorzystywania w celach inwektywnych niektórych konceptów pochodzenia rosyjskiego identyfikowane w polskich wypowiedziach powinno być analizowane jako funkcjonowanie struktur formalnych i znaczeniowych, w których przecinają się dwie osie oglądu jednostek wypowiedzi – oś kontekstu horyzontalnego i oś kontekstu wertykalnego<sup>15</sup>.

Kontekst h o r y z o n t a l n y obejmuje zjawiska występujące na powierzchni tekstu i koncentruje się na paradygmatyce i syntagmatyce analizowanej jednostki, określa zasady jej łączliwości z językowym otoczeniem polskim. Zasadnicze znaczenie dla filologicznego i kulturowego oglądu badanego zjawiska ma kontekst w e r t y k a l n y, który całkowicie przynależy nadawcy i jest obszarem jego działań taktycznych i strategicznych. W stosunku do płaszczyzny realnego tekstu można umownie wydzielić w nim dwa odcinki – dolny i górny. Pierwszy z nich, dolny, jest domeną realizowanej w wypowiedzi funkcji pragmatycznej. Prowadzi on do struktury głębokiej tekstu i pozwala na rekonstrukcję celów oraz intencji nadawczych, przede wszystkim funkcji inwektywnej.

Odcinek górny stanowi nadbudowę konceptualną i kulturową badanych wypowiedzi. To właśnie na nim odkłada się funkcja kognitywna zastosowanych struktur językowych (w tym przypadku eksponentów fenomenów kulturowych genetycznie rosyjskich), gdyż rama interpretacji pragmatycznej (najważniejszy składnik odcinka dolnego), identyfikująca zaistniałą inwektywność, musi być uzu-

<sup>15</sup> Rozróżnienie tych dwóch typów kontekstu przyjmuję za O. С.Ахманова, И. В. Губбенет, „Вертикальный контекст” как филологическая проблема, „Вопросы языкознания” 1977, nr 3, s. 47–54.



pełniona o dodatkową siatkę pojęć, dzięki którym przeprowadzona zostanie analiza kognitywna odwołująca się do wiedzy encyklopedycznej (historycznej). W opisywanych przypadkach chodzi o pamięć wirtualną. Pojęcia, które symbolizują badane *rossica*, nie zniknęły przecież i jako wiedza historyczna zalegają w magazynach kultury i cywilizacji. Analiza opiera się na bazie wiedzy encyklopedycznej (pozajęzykowej) i kulturowo-cywilizacyjnej o realiach historii Rosji, o historycznych desygnatach tych znaków i ma charakter projekcyjny. Postulowana analiza kognitywna powinna skupić się również na ustalaniu repertuaru konotacji wypełniających badane koncepty. Ze względu na fakt, że interesują nas *rossica* w funkcji inwektywnej, w zapisach poszczególnych konceptów należy szczególnie wyeksponować konotacje negatywne (mające swoje „historyczne uzasadnienie” lub tylko wyobrazeniowe), gdyż to właśnie one mogą stanowić motywację użyć inwektywnych. W związku z konotacjami ważne jest precyzyjne ustalenie, jakie składniki – poznawcze czy emocjonalne – w strukturze konceptu przeważają. Tekstowa aktualizacja historycznego *rossicum* zasadza się przede wszystkim na wyeksponowaniu segmentu wartościującego przy zupełnym (?) zatarciu bazowego składnika faktologicznego. Punkt ciężkości konceptów przesuwa się z jądra i centrum ku społecznej pragmatyce i staje się tak, że pewien uzus decyduje o aksjologii znaku. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest „wiek” polskiego konceptu eksponowanego przez *rossicum*. Polskie negatywne koncepty MOSKWY i KREMLA są starsze, swoimi początkami sięgają burzliwych wydarzeń XVII w., a z negatywną aksjologizacją konceptu MOSKWY mamy do czynienia i w chwili obecnej<sup>16</sup>, zaś np. koncept BOLSZEWIZMU wykształcił się i ustabilizował w naszej kulturze dopiero w latach dwudziestych ubiegłego wieku<sup>17</sup>.

Zastosowanie rossików jako pragmatycznych operatorów inwektywnej strategii działania językowego wynika – jak w swoim czasie pisał J. Bartmiński – z podmiotowej perspektywy postrzegania świata i przyjętego punktu widzenia, które są konstytuowane przez zespół dyrektyw kształtujących treść i pragmatykę poszczególnych słów i całych wypowiedzi<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Por. „A mit założycielski IV RP? Tym mitem była afera Rywina, jeden z tych faktów, które odpowiednio zinterpretowane, zaczynają żyć własnym życiem. Wedle mitu, który narodził się wokół tej sprawy, III RP była stacją Augiasza, szarą siecią, pajęczyną układów, znajomości i biznesów, sojuszem agentów, mediów, biznesu i gangsterów, których korzenie sięgały (sięgają) do Moskwy” – D. Passent, *Galopem przez historię*, „Polityka” z 14 marca 2009, s. 104 [wyróżnienie w tekście – MS].

<sup>17</sup> Zob. I. Kamińska-Szmaj, *Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*, Wrocław 1994, s. 132–167.

<sup>18</sup> J. Bartmiński, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin 1990.

## ANEKS

Przytaczam minimalne konteksty oraz rok, w którym pojawia się *rossicum*; pełne konteksty użycia inwektyw zawiera *Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, [w:] I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym*, Wrocław 2007.

### OKRES I

Bolszewia (1922); bolszewickie bandy (1922); bolszewickie metody (1925); „eldorado” bolszewickie (1936); hordy bolszewickie (1921); krwawy kat bolszewicki (1922); najemnik bolszewicki (1930); podlać sosem bolszewickim (1922); rząd bolszewicki (1921); zaraza bolszewicka (1921); biały bolszewik (1919, 1921); biały bolszewik w sutannie (1919, 1923); bolszewik prawicowy (1922); pacholkowo wyzwoleńczych bolszewików (1925); bolszewicyzm (1918); bolszewizujący (1925); bolszewizm prawicowy (1922); przezwyczałka (1922); obrzezane czarnochałatosotienicy (1923); czarnosocienne metody (1922); czarnosocienna polityka (1922); ludzie zarażeni czarnosocienstwem (1922); czołgać się u tronów carów (1922); Dzierżyńscy (1922); kiereńszczyzna (1936); elementy kiereńszczyźniane (1922); kułak (1925); „polski” Lenin (1922); moskiewsko-sowiecka sekta (1922); robotka stojąca na usługach bolszewickiej Moskwy (1925); służusy Moskwy (1936); Murawiew wam się kłania (1921); próchniejący organizm Rosji (1922); ruble carskie (1921); Sowdepja (1921, 1922); stupajki polityczne (1923); Wańki-wstańki (1934); zboldzewiali żydzi (1922); zmoskwiczycy (1921).

### OKRES II

dzierżymorda (1956, 1957, 1968); partyjne dierżymordy (1957); elementy kułackie (1953); kułactwo (1951); kułak (1950, 1951, 1952, 1953); sanacyjni stupaje (1946); stupajka Składkowski (1944).

### OKRES III

agentura moskiewska (1997); aparatczyk (1993, 1994, 1995, 1997); aparatczykowanie (1994); bolszewicka szczerłość (1995); bolszewicka ustawa (1990); dinozaury bolszewickie (2000); biały bolszewik (1992, 1995, 1997); mały bolszewizm (1994); katobolszewik (1998); katobolszewista (1998); kołchoz (2000); kołchoz

Krzaklewskiego (1997); kołchozowy demokrata Aleksander (2000); *homo sovieticus* (1990, 1992, 2000); komunistyczno-bolszewicka szczerłość (1995); mali egzektorzy wielkiej polityki kremlowskich władców (1983); piewczyni chwały Lenina (1998); leninowska kucharka (1997); całować buty moskiewskich protektorów (1995); moskiewski pacholek (1997); moskiewskie stronnictwo prawicowe (1998); włazić pod moskiewski but (1994); nieudacznik polityczny (1995); poputczy ci peerelu (1997); poputczyk (1994); płatni zdrajcy pachółki Rosji (1992, 2000); Ruski zbój (1986); swołocz (1997); stalinista (1990); sieroty po stalinizmie (1990); nomenklatura stalinowska (1993); wierny sługa ZSRR (1982).

### Резюме

*Об одном из способов функционирования россиков в польском языке и культуре*

В статье рассматриваются *rossica* (русизмы и советизмы) в функции политической инвективы в трёх периодах истории польской политической коммуникации (1919–1939, 1945–1989, 1989–настоящий момент).

### Summary

*On one of the ways of function of Russian idioms in the Polish language and culture*

In the article the author presents *rossica* (Russicisms and Sovieticisms) in the function of political invective in the three periods of the history of Polish political communication (1919–1939, 1945–1989, 1989–today).